

Warszawa, dn. 7 Sierpnia 1944 r.

P. 20.418

Zarządzenia Komendy Placu.

Wszelkie ukazujące się na tym miejscu zarządzenia Komendy Placu są bezwzględnie obowiązujące i wchodzi w życie natychmiast z chwilą ich ogłoszenia.

1. Godzinna policyjna ustala się na godz. 21. Stan oblężenia, w którym żyjemy, warunkuje to zarządzenie.
2. Przepisy obrony przeciwlotniczej obowiązują nadal, a więc: a/ dyżury, b/ schowanie do schronów w czasie nalotów, c/ dokładne zaciemnianie, przy czym ważne i konieczne jest ocalenie wszystkich lamp tak, aby światło padało tylko pionowo w dół, a nie na boki.
3. Obrona przeciwpożarowa. W każdym domu należy zorganizować stałe pogotowie przeciwpożarowe, wyznaczając dyżury w ciągu całej doby. Materiały do gaszenia ognia, a więc 2 l. a. s. o. k., woda, powinny być nagromadzone w odpowiednich ilościach, a ubytek stale uzupełniany.
4. Stan sanitarny. W niektórych domach brak dopływu wody. Stan ten może się jeszcze pogorszyć. Wszystkich obowiązując zatem gromadzenie zapasów wody w odpowiednich naczyniach, które powinny być przykryte. Przy pomocy miejscowych społeczników należy sprawdzić, czy brak dopływu wody nie da się w danej chwili łatwo usunąć i jeśli tak, to wykonać naprawy w własnym zakresie. Już teraz należy przygotować latryny typu polowego w ogródkach lub na podwórzach wszystkich posesji. Dozorczy domów otrzymają szczegółowe instrukcje.
5. Ruch na ulicach należy zmniejszyć do koniecznego minimum, aby uniknąć niepotrzebnych strat wśród ludności cywilnej.
6. Dozorczy posesji przygotowują odpowiednie miejsca, w których będą codziennie o tej samej porze wywieszane /naklejane/ komunikaty Komendy Placu.
7. Współdziałanie wszystkich mieszkańców w każdej posesji w wykonaniu zarządzeń K. Pl. Jest konieczne i całkiem zrozumiałe dla ułatwienia ciężkiego zadania, przypadającego właścicielom, administratorom i dozorcóm domów.

Z frontu wewnętrznego.

Ulotki niemieckie. W ślad za pierwszą ulotką przyszła powódź ulotek wszelkiego rodzaju /rzekomo komunistyczne, gen. Forlinga, Dowódcy A.K. i t.d./. Wszystkie one są fabrykowane przez Niemców i dowodzą przede wszystkim ich słabości. Nie mogą już pobliż nas w otwartym polu więc starają się rozbić wewnętrznie przez sianie zmyślnych, sprzecznych wiadomości, rzekomo "brjuntacje" polityczne i t.p. Jedną mamy na to odpowiedź: gospolnienie wszystkich sił pod naczelnym rozkazem Dowódcy Armii Krajowej, zaufanie do tego Dowódcy, które działa w ścisłym porozumieniu z Radą Jedności Narodu, będącej reprezentacją wszystkich polskich stronnictw politycznych, oraz Delegatem Rządu na Kraj, odrzućcie na zawsze walki wszelkich sporów na tematy polityczne i ustrojowe.

Wiadomości radiowe.

Front Warszawski. Ostatnie wiadomości z Warszawy mówią o opanowaniu Politechniki, okolic Placu Teatralnego i pl. Bankowego. Na terytorjum Gęty zajęte baraki, zdobywając znaczną ilość broni. Koszary SS w getcie są częściowo opanowane. Wzrosła zgroźność samolotów angielskich działka pancernie i ciężką broń maszynową w centralnej dzielnicy miasta. Za pomocą tych działek zniszczone już 7 "tygrysów".

Front Rosyjski. Wojska rosyjskie przeszły pod Zamościem na szerokim froncie Wisłę i Piorunę się wachlarzem na przestrzeni 80 km. na Warszawę. Z kierunku Siedlca są w odległości 10 km. na półw. od stolicy. Z rejonu Białystok kieruje się na Warszawę nowo uderzenie. Tym sposobem wojska rosyjskie nacierają koncentrycznie na stolicę.

Radio niemieckie donosi, że punkty ciężkości walk utrzymują się na pn. w. sch. od Warszawy oraz w rejonie Radomia i Warki. Nacisk npl. wzrasta; pod Dąbliną usiłuje npl utworzyć nowo przyozdki.

W południowej Polsce wojska rosyjskie są o 50 km. od Krakowa i zajęły Strzyl.

Front w Francji. Niemcy ponieśli tu wielką klęskę. Amerykanie oddzielili cały półwysep Brytowski. Walki w rejonie Brost, St. Malo, St. Nazaire, Nantes, Laval i Mayenne. Z dwóch ostatnich miejscowości uderzenie kieruje się na Paryż odległy o 200 km.

Rumunia, Bułgaria i Węgry odmówiły zerwania stosunków dyplomatycznych z Euroją.

Meldunki o osobach podejrzanych. Komendant Placu wzywał mieszkańców Mokotowa do obserwowania osób podejrzanych i meldowania o takich osobach. Wzywanie to należy zrozumieć właściwie: nie poddawać się spekulacjom psychohologicznym, nie zacypywać Komendy błahymi i czepiać się o niczym nie opartymi oskarżeniami, a zwłaszcza nie wykorzystywać tej sposobności do podłych porachunków osobistych. Każdy meldunek musi być oparty na konkretnych faktach działania na szkodę Narodu i Państwa Polskiego. Ma on za zadanie ułatwić wytypowanie kanclerzy, a nie przysparzanie ogromu bezużytecznej pracy specjalnym organom Komendy Placu i absorbowanie tymi pracami wielu ludzi, którzy z korzyścią mogliby być użyty do innych, rzeczywiście ważnych zadań.